

REPUBLIKA

ROK... ŁÓDZ, SOBOTA 12 STYCZNIA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 150.000 | № 12
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
TELEFON 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Rząd Poincaré'go zachwiany.

W polityce francuskiej nastąpił rozłam na tle sprawy niemieckiej.
Prezydent Millerand przeciw p. Poincaré.

PARYŻ, 11 stycznia (Telegram własny „Republiki“). — W związku z zachodzącymi zmianami w polityce angielskiej, powszechną uwagę świata dyplomatycznego zwraca uwagę na pogłębiający się rozłam w kierowniczych sferach polityki francuskiej na tle stosunku do Niemiec. Podczas swego przemówienia noworocznego prezydent Millerand wygłosił opinię o dobrej woli, którą należy okazywać nawet wobec przeciwników. Pytany przez współpracownika „Matin“, jak należy rozumieć te słowa, prezydent Francji oświadczył, iż porozumienie francusko-niemieckie jest konieczne.

Opinia ta jest wyraźnym protestem przeciw polityce Poincaré'go. „L'Oeuvre“ uważa, iż p. Millerand pragnie

natychmiast nawiązania rokowań z Niemcami w sprawie utworzenia wielkiej wspólnej organizacji przemysłowej. Robert de Jouvenel pisze, iż p. Millerand chce natychmiast wyszukać chwilę, aby nie uprzedziła go Labour Party w Anglii.

Jeśli chodzi o dalszy rozwój wypadków, to Blok Narodowy pójdzie z pewnością za głosem prez. Milleranda. Tygodnie rządu p. Poincaré są policzone. Kto obejmie po nim gabinet na razie jeszcze nie wiadomo, w każdym jednak razie będzie to osobistość polityczna, która będzie musiała liczyć się z faktem, iż u steru Wielkiej Brytanji stoi Partja Pracy.

J. A.

Zjazd Małej Ententy rozpoczął obrady.

Poglądy na kwestję rosyjską są podzielone.

Na konferencji będzie również mowa o Polsce.

PAT. — BIAŁOGRÓD, 11 stycznia. — Po konferencji odbytej 10 stycznia b. r. wydano następujący komunikat: Dziś o godz. 5 min. 30 po poł. zebrali się przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych państw małej ententy w budynku prezydium rady ministrów pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Pasicza. Pierwsze narady konferencji poświęcono położeniu politycznemu. Prezes rady min. Pasicz oraz ministrowie Njancic, Duca i Benesz skonstruowali po wymianie zdań zupełną zgodność zapatrywań. Mała ententa pragnie utrzymania pokoju oraz przyjaznych stosunków i współpracy ze

wszystkimi, sprzymierzeńcami, i to więcej niż kiedykolwiek wobec obecnego położenia europejskiego. Jest ona zdecydowana poprzeć każdy polityczny kierunek zmierzający do utrzymania traktatu i konsolidacji pokoju. Na jutrzejszym posiedzeniu przed południem mają być omówione poszczególne kwestje interesujące te trzy państwa, jakoteż ma się odbyć dyskusja nad ogólnym położeniem.

CZY MAŁA ENTENTA UZNA SO-
WIETY.

PAT. — PARYŻ, 11 stycznia. — „Ma-

ła“ donosi z Belgradu, że wśród członków małej ententy poglądy na kwestję rosyjską są podzielone, podczas gdy Rumunia uważa za wskazane odnowienie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją, rząd jugosłowiański stoi na stanowisku, że M. Ententa musi prowadzić w stosunku do Rosji politykę Francji i Stanów Zjednoczonych.

CO MÓWI P. BENESZ.

PAT. — BELGRAD, 11 stycznia — Współpracownik agencji telegraficznej „Okto“ miał wywiad z Beneszem. Be-

nesz oświadczył, że konferencja będzie rozpatrywała kwestje doniosłej wagi dla wszystkich państw M. Ententy. Na konferencji będzie mowa o Polsce, Niemczech i Rosji. Poza tem Benesz wspomniał o kulturalnym i ekonomicznym zbliżeniu się Jugosławii i Czechosłowacji i o przygotowaniu do czesko-słowacko-jugosłowiańskiego traktatu handlowego.

Benesz oświadczył, że po zakończeniu konferencji w Belgradzie uda się do Paryża celem sfinalizowania układu francusko-czechosłowackiego

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

P. STRASBURGER KOMISARZEM GENERALNYM W GDANSKU.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonicznie:

W kołach urzędowych mówi się o możliwości mianowania p. Henryka Strasburgera, b. sekretarza stanu w ministerjum spraw zagranicznych na komisarza generalnego Polski w Gdańsku na miejsce p. Plucińskiego.

ZMIANY W PREZYDIUM RADY MINISTRÓW.

PAT. — WARSZAWA, 11 stycznia — P. prezes rady ministrów powierzył tymczasowo kierownictwo wydz. polityczno-prasowego prezydium rady min. p. Adamowi Romerowi. Z zamiarami p. prezesa rady ministrów p. Stanisław Kauzlik dyr. gabinetu min. skarbu sprawować będzie zwierzchnictwo nad polityczno-prasową działalnością wydziału.

KONFERENCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA.

PAT. — WARSZAWA, 11 stycznia P. prezes rady min. Wł. Grabski odbył dnia 11 stycznia 1924 dłuższą konferencję z nadzwyczajnym komisarzem oszczędnościowym p. Moskałewskim. P. Moskałewski złożył p. prezesowi rady ministrów sprawozdanie z dotychczasowej działalności, a następnie p. prezes rady min. z p. Moskałewskim ustalili plan działania w dziedzinie oszczędności na najbliższy okres.

DYMISJA P. BAJDY.

Warszawski kor. „Republiki“ telefonicznie:

W ciągu ostatnich dni premier p. Grabski naradzał się z przedstawicielami stronnictwa sejmowych w sprawie walki z drożyzną.

Z rozmów tych wynikało, że Rząd nie ma jeszcze opracowanego planu walki z drożyzną i że akcja poprzedniego Rządu w tej sprawie nie powiodła się...

W związku z tem naradami przewidywane jest ustąpienie nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, p. Bajdy.

DYMISJA KOMENDANTA POLICJI WARSZAWSKIEJ.

W związku z praktykami finansowymi stosowanymi do funkcjonariuszy policji warszawskiej, którzy na skutek dewaluacji marki ponosili znaczne straty, skłonili komendę główną do poruczenia inspektorowi policji p. Gallemu przeprowadzenia rewizji okręgu warszawskiego.

Obszerny raport z wyników rewizji tej złożony komendantowi głównemu p. Borzęckiemu, który po przebytej kuracji objął przed paru dniami urządowanie, miał ten skutek, że dziś rano komendantowi policji na okręg m. Warszawy, Wiktorowi Ludwikowskiemu, wręczony został podpisany przez ministra spraw wewnętrznych dekret, mocą którego p. Ludwikowski zostaje ze stanowiska komendanta Warszawy odwołany.

Reforma walutowa zostanie przyspieszona.

Jest to zupełnie możliwe ze względu na bliskie opanowanie deficytu i zaprzestanie druku banknotów.

PAT. — WARSZAWA, 11 stycznia Dnia 11 stycznia 1924 obradowała w min. skarbu w dalszym ciągu komisja rzeczoznawców, zwołana przez p. prezesa rady ministrów i ministra skarbu Wł. Grabskiego w sprawach związanych z naprawą skarbu Rzeczypospolitej. W obradach brał udział przedstawiciel sfer parlamentarnych gospodarczych i naukowych. Konferencja przy żywym udziale wszystkich swych uczestników dysputowała w sposób szczególnie obszerny. Konferencja ta poświęcona była wyłącznie sprawie

reformy walutowej oraz zarządzeniem jakie winny poprzedzać reformę. Bez względu na większość uczestników konferencji wypowiedzieli się za przyspieszeniem reformy walutowej. Obecni wybitni fachowcy uznali także przyspieszenie za możliwe ze względu na bliskie zupełne opanowanie deficytu i zaprzestanie w najbliższym czasie druku banknotów, a to drogą umiędzynarodowienia ustawy o specjalnych pełnomocnictwach w dziedzinie naprawy skarbu w Rzeczypospolitej.

Skutki waloryzacji.

Znów więcej marek będziemy płacili za bilet kolejowy.

Od 16-go do końca b. m. na kolejach będzie obowiązywał frank waloryzacyjny w wysokości 1,900.000 mkp.

W związku z tem taryfy kolejowe wzrosną o przeszło 50 proc., a zatem bilety na pociągi osobowe, zwyczajne, będą kosztowały:

Z Łodzi do Warszawy I klasa — 17,100.000, II klasa — 11,400.000, III klasa 5,700.000.

Warszawy do Gdańska I klasa —

38,760.000, II klasa — 25,840.000, III klasa — 12,920.000.

Z Warszawy do Krakowa: I klasa — 42,180.000, II klasa — 28,120.000, III klasa — 14,060.000.

Z Krakowa do Zakopanego: I klasa — 19,380.000, II klasa — 12,920.000, III klasa — 6,460.000.

Ceny biletów na pociągi pospieszne są o 50 proc. wyższe.

Senat zatwierdził pełnomocnictwa dla rządu.

Natomiast zniekształcił i odroczył ustawę o stosowaniu wskaźnika drożyznianego.

Z LOZY DZIENNIKARSKIEJ.

(Telefonem od sprawozdawcy parlamentarnego „Republiki”).

Senat był wczoraj widowiskiem bardzo namiętnej dyskusji w sprawie ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego. Prawica zamierzała wogóle odroczyć sprawę wskaźnika drożyznianego, ale dzięki energicznej interwencji przedstawicieli lewicy sprawa ta jednak weszła na porządek dzienny wczorajszego posiedzenia.

W obronie ustawy wystąpił bardzo energicznie minister Darowski, który powoływał się na niedawne rokowania z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w Łodzi i wykazał konieczność szybkiego załatwienia tak ważnej ustawy.

Gorąco bronili ustawy senatorowie: Posner, Misiołek (P. P. S.), Banasiak (N. P. R.), Osiński (Wyzwolenie), ale argumenty ich nie trafiły do przekonania senatorów prawicowych. Większość Senatu w głosowaniu 42 głosami przeciw 31 przyjęła szereg poprawek i tem samem odroczyła wejście w życie ustawy na czas nieokreślony.

Ustawa ta ma wrócić po raz drugi pod obrady Sejmu i dopiero z początkiem lutego będzie mogła być ogłoszona w dzienniku ustaw.

Za odroczeniem ustawy głosowali między innymi senatorowie: Smółski, ks. Albrecht i Nowodworski, jakoteż część senatorów żydowskich, z wyjątkiem senatorów Mendelsoń i Koerner, którzy głosowali wraz z lewicą za przyjęciem ustawy bez zmian.

Pozatem senat przyjął bez zmian ustawę o pełnomocnictwach, która zacznie obowiązywać już w najbliższych dniach.

PRZEBIEG POSIEDZENIA.

PAT. — WARSZAWA, 11 stycznia 44 posiedzenie Senatu z dnia 11 stycznia 1924. Początek o godzinie 11 rano. Pierwszym punktem były dalsze obrady nad ustawą o naprawie skarbu.

USTAWA O PEŁNOMOCNICTWACH.

Senator Buzek (PSL.) uważa, że jest ostatni czas aby dać rządowi pełnomocnictwo do naprawy skarbu.

Ubolewa, że Sejm nie uznał tej ustawy za zmianę konstytucji i nie zachował tych formalności, jakie konstytucja na taki wypadek przewiduje.

Mówca nie podziela zdania, aby ująć dla dumy narodowej była pożyczka zagraniczna. Powinniśmy się starać

o wprowadzenie maksimum kapitałów do kraju. Pożyczka dobrze zużyta wychodzi zawsze na korzyść. W nadziei, że ustawa przywróci nam dobry pieniądz, głosować będziemy za nią.

Senator Garszyński (Wyzwolenie) Inflacja uniemożliwia całkowicie oszczędność. Budżet da się zrównoważyć tylko przy zdrowym pieniądzu. Dalej mówca krytykuje dotychczasową gospodarkę państwową. Gdyby nie niewłaściwe kierownictwo PKKP, które od mówiło placenta za złoto takich cen, jak jej konkurencji, to mielibyśmy dziś zapas kruszców kilkakrotnie większy, niż trzeba na podkład dla nowej waluty.

Senator Siedlecki: Ustawa ta jest właściwie zmianą konstytucji wprowadzoną przez sejm zwykłą większością głosów. To jest jej wada zasadnicza. Mimo tej wadliwosci decydujemy się poprzeć tę ustawę. Te ogromne pełnomocnictwa daje klub nasz jedynie p. Grabskiemu, który ma plan sanacji — dobry, czy zły — ale ma plan, nie błąd, i dlatego ten plan naprawę wprowadzi w życie.

O WOLNY OBRÓT WALUTAMI.

Senator Krzyżanowski ubolewa, że chociaż PKKP wykazuje w swoim sprawozdaniu kredyt zwaloryzowany, jednakże o wiele większej ilości stosu je kredyt nie zwaloryzowany. Banki przeciwdziałają wprowadzeniu waluty stałej, dlatego zdaje mi się, że zamiast owej zdradliwej interwencji giełdowej rządu, należałoby lepiej przywrócić wolny obrót walutami. Będzie to miało ten skutek, że obrót nasz ogólny zwiększy się, będzie czem płacić podatki, sparaliżuje się spekulacje.

Senator Kędzior (PSL.) uważa że dotychczasowa polityka podatkowa zniszczyła wszystkie samorzady.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA.

Senator Hampel (ZLN.) akcentuje doniosłość wątpliwości opinii publicznej co do tego, czy minister skarbu do statecznie z tych pełnomocnictw skorzysta, w zakresie pożyczki zagranicznej.

W sanacji nie należy pomijać żadnego środka, a więc i kapitału zagranicznego.

WYTWÓRNIA KOŁDER Watowych i Puchowych

posiada na składzie wafki wybór kołder, jak również

przyjmuje obstaunki.

Materiały francuskie i wełniane na składzie.

S. BLOCH Piotrkowska 6 (w podwórzu)

czego, bo inaczej nie dopełni się celu. Senator Banaszek (NPR.) Ważnym jest, że rozpoznana jest choroba. Diagnoza jest postawiona, a jeżeli obecne pełnomocnictwa nie wystarczą, należy dać większe. Zdaniem mówcy lepiej ustanowić waluty handel dewizami, aby każdy obywatel mógł robić choćby małe oszczędności.

Na tem rozprawę wyczerpano.

PRZYJĘCIE USTAWY.

Ustawę o pełnomocnictwach przyjęto bez zmian z 64 głosami, przeciw 5-ciu przy 7-miu białych kartkach.

Marszałek zarządził przerwę.

STOSOWANIE WSKAŹNIKA.

Po przerwie przystąpiono do ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego zmiany kosztów utrzymania.

Sen. Bielawski w imieniu komisji prawnej i gospodarstwa społecznego zaznaczył, że obie komisje nie mają przeciw tej ustawie zarzutów, natomiast wprawdają szereg zmian, po części dla usunięcia wątpliwości oraz w tym celu, ażeby przepisy w niej zawarte, nie pozostały martwymi. W art. 1-ym włączono postanowienie zwalniające przedsiębiorstwa, zatrudniające do 4-ch pracowników od działania tej ustawy. Przywrócono ustęp przedłożenia rządowego, że pracodawcy nie mają stosować podwyżki większej niż jest potrzebna, w stosunku do pracy przed wojennej. Do ustawy wprowadzono postanowienie, że tam, gdzie zarobki zostały zwaloryzowane, niema potrzeby stosowania wskaźnika drożyznianego. Wreszcie wprowadzono zmianę, że sądy mają przyznawać kwoty zwaloryzowane. W końcu wprowadzono termin wejścia w życie ustawy na dzień 15 stycznia.

MOWA MIN. DAROWSKIEGO.

Min. pracy i opieki społecznej Darowski: Omawiana ustawa nie wprowadza do świata pracowniczego nic nowego, sankcjonuje tylko istniejący stan rzeczy. Przedwczoraj wraz z min. przemysłu pertraktowaliśmy z przemysłem tekstylnym. Nie chce on przyznać wogóle wskaźnika drożyznianego za rok ubiegły, lecz ani jeden głos nie stwierdził, że płace robotników są wystarczające, jest nawet wśród pracodawców opinia, że niema stawek robotniczych odpowiadających cenom artykułów pierwszej potrzeby. Na rynku to-

wary są już zwaloryzowane, co odbija się na szerokich masach. Argumenty dotyczące warsztatów zatrudniających mniej niż 4-ch pracowników, nie przemawiają przeciw ustawie. Ustawa w tem brzmieniu nie wnoszą żadnych perturbacji do drobnych warsztatów. Trudność jest w rozciągnięciu kontroli, ale za to sankcjonując istniejący porządek daje masom moralną podstawę i gwarancję utrzymania spokoju. Wypowiadam się też przeciw prawkom odraczającym wprowadzenie w życie tej ustawy i proszę, aby senat uznał, że ustawa ta jest niezmiernie pilna gdyż usuwa i łagodzi antagonizmy.

LEWICA POPIERA USTAWĘ.

Sen. Posner (P. P. S.): W imieniu szeregu stronnictw złożyłem do łaski marszałkowskiej wniosek o przyjęcie ustawy bez zmiany. Ustawa nie wprowadza rzeczy nowych, lecz potwierdza to, co stworzyło życie, nadając mu formę prawną. Są pracodawcy, którzy tego stosować nie chcą i przeciw nim jest właśnie wymierzona ta ustawa. Dla uczciwych ustaw nie potrzeba.

Sen. Banaszek w imieniu klubu N. P. R. gorąco popiera wniosek sen. Posnera. Można mieć wątpliwości, gdyby tu chodziło o regulowanie kontraktów prywatnych między pracodawcami a pracownikami, ale tu idzie o to, by pracownikom dać tylko faktyczne to, co im się według zawartego kontraktu należy. Robotnik nie chce od pracodawców większej zapłaty, lecz tylko równowagę za spadek marki.

Sen. Osiński (Wyzwolenie): Po krótkim przemówieniu w imieniu klubu Wyzwolenia i Jedności ludowej stawia wniosek o przyjęcie ustawy w brzmieniu uchwalonym przez sejm.

PRAWICA GRA NA ZWŁOKE.

Sen. Nowodworski (Ch. D. N.): Oświadczam, że klub jego jest za niektórymi poprawkami, które uważa za konieczne.

Sen. Bielawski (Z. L. N.): Jeżeli senat potrafi załatwić ustawę w 3 dni, to sejm może się również zdobyć na pośpiech, jeżeli mu leży na sercu interes mas pracujących.

Min. pracy Darowski odparł argumenty, wysunięte przemówienia sen. Bielawskiego oraz Nowodworskiego.

W imiennym głosowaniu wniosek o przyjęcie ustawy bez zmian odrzucono 42 głosami przeciw 31, następnie przyjęto wszystkie poprawki komisji.

WEZWANIE.

Wzywam najbliższym firmę **Krauskopf i Brandes** w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 31 do wykupienia w przeciągu 24-ch godzin protestowanego weksla na sumę marek 100.000.000, pl. 5-go stycznia r. b. wystawionego przez M. Lewensteina w Łodzi, ul. Kilińskiego 5, wraz z wszelkimi kosztami (włączając koszty ogłoszenia), w przeciwnym razie sprawę tę skieruję na dalszą drogę prawną.

A. J. KAUFMAN
w Łodzi, Ceglana 31.

Grand HOTEL MALINOWA DANCING Codziennie od g. 10-ej w. do 4-ej w nocy.

SALA FILHARMONJI — — NARUTOWICZA No 20.

W sobotę d. 19 b. m. o godz. 11-ej wieczór na rzecz Domu Sierot Zgierska 40 odbędzie się

WIELKA DOROCZNA MASKARADA

połączona z wielkimi atrakcjami.

Panie obowiązkowo w maskach. Panowie w stroju balowym. Bilety do nabycia w kancelarii Domu Sierot Zgierska 40, a w dniu maskarady przy kasie Filharmonji.

W odmeście strejków i bezrobocia.

Strejk metalowców obejmie przemysł włókienniczy i zakłady użyteczności publicznej. Związek krajowy udzieli robotnikom 62-proc. podwyżkę lecz unieruchomi całkowicie fabryki.

UCHWAŁY METALOWCÓW.

Mimo przyznania przez przemysł łódzki robotnikom ostatniej podwyżki w wysokości 62 proc. robotnicy metalowi nie tylko, że jej nie otrzymali, ale zarobki ich chcą przemysłowcy metalowi obniżyć o całe 50 proc.

Na wczorajszym zebraniu obydwuch związków zapadła następująca uchwała:

Zebrani strejkujący metalowcy po wysłuchaniu szeregu mówców, i zastanowieniu się nad sytuacją uchwalają:

1. Trwać w akcji strejkowej do całkowitego zwycięstwa, a w celu wzmocnienia akcji odpornej metalowców wobec kapitalistów zwrócić się do związku włókienniczego, oraz do konferencji zarządów związków w Łodzi celem od powiedniego i stanowczego stanowiska.

2. Zebranie stwierdza, iż zamach na płace metalowców z fabryk metalowych, jest ogólnym zamachem, a co najważniejsze pierwszym zamachem godzącym w najżywniejsze interesy wszystkich metalowców. Zebranie postanawia w poczuciu obowiązku społecznego zwrócić się do wszystkich metalowców robotniczej Łodzi, aby ci w obronie swojej egzystencji poparli czynnie swych współtowarzyszy i przystąpili do bezwzględnej akcji strejkowej. Zebranie ostrzega, iż przegrana metalowców z fabryk metalowych jest przegrana wszystkich metalowców, za trudnionych we wszystkich gałęziach przemysłu i użyteczności publicznej, jak: tramwajarze, elektrownia, gazownia itp.

3. Zebranie postanawia wyłonić z pośród siebie komisję strejkową, która-

by czuwała nad całokształtem przeprowadzenia akcji. W skład tej komisji wejdą członkowie wszystkich związków zawodowych.

4. Zebranie stwierdza, iż strejkujących metalowców za przykładem metalowców włókienniczych poprze w imię solidarności ogół proletariatu metalowego miasta Łodzi.

Zebranie postanawia bezwzględnie wycofać z fabryk włókienniczych palaczy, maszynistów i wszystkich robotników podlegających zwiazkom metalowców. p.

DELEGACJA FABRYCZNI WŁÓKNIARZY O SYTUACJI.

Onegdaj w lokalu o.k.z.z. odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku klasowego, przyczem porządek dzienny obejmował sprawy podwyżki wyborów do kasy chorych i urlopów.

Przedstawiciel zarządu głównego p. Muszyński referował sprawy podwyżki i złożył sprawozdanie o konferencji przemysłowców w Warszawie, która skończyła się przyznaniem robotnikom podwyżki 62 proc. przez wielki przemysł, podczas gdy średni przemysł decyzję swą odroczył.

W związku z tem zarząd główny zwrócił się do inspektora pracy Wojtkiewicz z prośbą o wyjaśnienie sytuacji i otrzymał odpowiedź iż sprawa jest załatwiona gdyż robotnicy w całym przemyśle włókienniczym podwyżkę tę otrzymają.

Z kolei zwrócił się zarząd do przemysłowców w sprawie tabeli plac i otrzymał ją, aczkolwiek związek krajowy oświadczył, że o ile zastosuje tę podwyżkę to fabryki członków tego związku obecnie pracujące już tylko 2 do 3 dni w tygodniu będą zupełnie unieruchomione.

W swym dalszym przemówieniu poruszył p. Muszyński sprawę podwyżki za pierwszą połowę stycznia.

Mówca zaznaczył, że umowa lipcowa nie obowiązuje już przemysłowców, jedyną nadzieją polega na ustawie o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego, wobec czego zarząd główny zwrócił się telefonicznie do p. Żulawskiego, aby przyspieszono uchwalenie tej ustawy.

Referat ten wywołał dłuższą dyskusję, podczas której cały szereg delegatów zawiadomiło, że przemysłowcy po otrzymaniu wiadomości o obowiązku wypłacenia 62 proc. podwyżki wezwali delegatów robotniczych poszczególnych fabryk, oświadczając, im, że wobec tego będą zmuszeni wycofać im pracę i fabryki zamknąć na nieograniczony czas.

W konkluzji delegaci domagali się od zarządu głównego, aby ten już wszczął kroki, celem zabezpieczenia robotników przed ewentualnym masowym bezrobociem.

Następnie p. Muszyński referował sprawę urlopów, zaznaczając, że z chwilą wejścia w życie ustawy o urlopach dla robotników, stale wynikają zatargi między pracodawcami, a robotnikami na ile niewypłacania robotnikom za dni urlopowe, wypadające podczas świąt i niedziel.

P. Muszyński zakomunikował zebranym że wybory do kasy chorych mają się odbyć w najbliższych tygodniach i należy do 15 mb. zgłosić się o zaciągnięcie do listy wyborców, ponieważ po tym terminie sprawa wciągnięcia do listy wyborczej będzie utrudniona, gdyż trzeba będzie reklamować, by nie być pozbawionym prawa głosowania.

W wolnych wnioskach przewodniczący zwrócił się do zarządu głównego z apelem, ażeby ten interwenjował u władz, celem zwolnienia z więzień arestowanych podczas poprzedniej akcji strejkowej, delegatów.

W odpowiedzi na to p. Muszyński oświadczył, że jeżeli okaże się w rzeczywistości, że zostali oni aresztowani

wyłącznie za sprawy związkowe, bezwzględnie będzie stał się o ich uwolnienie.

W końcu p. Muszyński zakomunikował zebranym, że w myśl centralnej komisji należy zbierać po fabrykach składki na rzecz rodzin ofiar, poległych podczas walk krakowskich. b.

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

W dniu wczorajszym wieczorem w sali o. k. z. z. odbyło się posiedzenie zarządów związków zawodowych, na którym miano omawiać sprawę podwyżek wobec odroczenia przez senat sprawy przymusowego stosowania wskaźnika drożyznianego.

W konferencji brał udział przedstawiciel 20 związków zawodowych, przewodniczył p. Muszyński.

Na wstępie przedstawiciel związku metalowców oświadczył, że na poprzedniej konferencji postanowiono odbyć następną przy współudziale wszystkich partji, wobec czego proponuje odroczyć konferencję do niedzieli.

Ponieważ jednak zebrani byli licznie przedstawiciele innych związków, więc zaproponowano omawianie jedynie sprawy strejku metalowców.

Postanowiono zwołać konferencję na niedzielę i zwrócić się do prezydium rady miejskiej o udzielenie na ten cel sali rady. (b)

KRAJOWY ZWIĄZEK PRZYZNAŁ PODWYŻKĘ.

Na posiedzeniu odbytem w dniu dzisiejszym Krajowy związek przemysłu włókienniczego postanowił przyznać robotnikom ostatnią 62-procentową podwyżkę.

Audiatur et altera pars.

P. wiceprez. Wojewódzki przeciw p. radnemu Kałużyńskiemu.
(List do Redakcji).

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o laskawe umieszczenie w imię prawdy i bezstronności bliźszego wyjaśnienia:

W sprawozdaniu z konferencji w klasowych związkach zawodowych, zamieszczonym w czwartkowym wydaniu „Republiki” nr. 10 zaznaczano, iż referent, p. radny Kałużyński, miał oświadczyć, jakoby ja w magistracie „wymawiał masowo pracę urzędnikom a następnie pertraktował z nimi na nowych warunkach”.

Pomijając już ten wzgląd, że p. radnemu dokładnie jest wiadomo, że wszelkie wogóle wypowiedzenia są w prezydium magistratu rozstrzygane zbiorowo, wobec czego wymienianie

mego nazwiska ma charakter tendencyjnej i nieprzebiegającej w środkach walki, stwierdzić muszę, że wiadomość ta jest zmyślona i pozbawiona wszelkich podstaw, gdyż podobno fakty w magistracie wogóle nie miały miejsca.

Pozwolę sobie przy tej sposobności zauważyć, że p. radny Kałużyński już po raz drugi stara się zdyskredytować działalność prezydium magistratu za pomocą nieprawdziwych wiadomości. Pozostawiam sąd o podobnych metodach pinii publicznej, a nadewszystko polskiej klasie robotniczej.

Z poważaniem
Wacław Wojewódzki
Wiceprezydent m. Łodzi.

„Źródłisko” kością niezgody.

Samochodom, koniom i żebrakom wstęp do parku wzbroniony.

Wobec protestu wydziału gospodarczego w sprawie przeprowadzenia w myśl planu oddziału zabudowy miasta ulicy przez park „Źródłisko”, z inicjatywy magistratu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zainteresowanych wydziałów, na której po dłuż-

szej rzeczowej dyskusji, przyjęto projekt przeprowadzenia przez park „Źródłisko” arterji komunikacyjnej, przeznaczonej jedynie dla pieszych. W ten sposób zostały uzgodnione ogólne zamierzenia oddziału plantacji miejskich oddziału zabudowy miasta.

Czem nas uraczył teatr miejski w listopadzie

W ciągu listopada r. ub. teatr miejski dał ogółem 38 przedstawień. Na przedstawieniach tych wystawił 8 sztuk, z których 2 oryginalne (Dziady — A. Mickiewicza — 8 razy i „Jak to będzie” Kiedrzyńskiego — 2 razy) i 6 tłumaczonych „Jego mecenas” Molnara — 1 raz, „Dom osaczony” Fronde — 10 razy „Szalona dziewczyna” — Gavautta — 9 razy, „Kochanek od serca” — Verneuil'a — 1 raz, „Proces rozwodowy” — Garricka — 1 raz, oraz „Ten, którego biją po twarzy” — Andrejewa — 6 razy. W liczbie tych przedstawień były 4 premiery, 21 zwyczajnych, 4 uczniowskie, 4 popołudniowych w niedzielę, 4 zrzeczeniowe i 1 robotnicze, urządzone przez

T. C. E. Frekwencja publiczność w Teatrze Miejskim była następująca: najwyższą liczbą widzów na premierach wynosiła — 678 osób, najniższą — 309, przeciętnie — 522 osoby, na zwyczajnych — od 108 do 775, przeciętnie — 522 osoby, na zwyczajnych — od 108 do 775, przeciętnie 33 osób, na uczniowskich — od 166 do 866 osób, przeciętnie 689, na niedzielnych popoł. — od 455 do 728 osób, przeciętnie — 615 na zrzeczeniowych — od 607 do 800 osób przeciętnie — 621 osób oraz na robotniczym obecnych było 664 osoby. Największą frekwencją w okresie sprowadzonym cieszyły się przedstawienia dla młodzieży.

SZAJKA MŁODOCIANYCH ZŁODZIELI.

Przy ul. Piotrkowskiej róg 6 Sierpnia zatrzymał posterunkowy p.p. trzech chłopaków, ciągnących wózek ze skrzynią, ponieważ wydali mu się podejrzani.

Chłopcy nie mogli się wytłumażyć z pochodzenia wózka i skrzyni, a po sprowadzeniu ich do komisariatu i sprawdzeniu zawartości okazało się że w skrzyni znajduje się przedza wartości około pół miljarde marek, pochodząca z gradzieli z podwórza domu przy ul. Piotrkowskiej 60, należąca do Izabela Grośa.

Trójka młodzieńców: Franciszek Deszkiewicz, Cereckiego 7, Abram Furks, Cegielniana 22, i Izrael Sztajman Cereckiego 7, należą do dobrze zorgan-

izowanej większej szajki złodziejskiej. p.

OFIARY.

Na Czerwony Krzyż.
T. K. — — — — mk. 10,000,000

Na Tow. „Keren Hajesod”.
Zebrane u
p. M. Rabinowicza mk. 3,000,000
I. Dawidson — mk. 3,000,000
R. Dereczyński — mk. 3,000,000
J. Stillerna — mk. 3,000,000
A. Farber — — mk. 3,000,000
B. Dereczyński — mk. 1,000,000
J. Rabinowicz — mk. 1,000,000
Z. Rawicz — — mk. 2,000,000
Jakubowiczowa — mk. 1,000,000
Bezimienna — — mk. 2,000,000

Razem mk. 22,000,000

Ustawa wskaźnikowa.

Bujny rozwój przemysłu w ostatnich dziesiątkach lat, oraz handlu światowego sprawił, iż zagadnienia natury gospodarczej obejmujące zresztą wiele kwestji społecznych należą nie tylko do najbardziej skomplikowanych, ale też do najczęstszych i najważniejszych problemów, których rozwiązania domaga się życie codzienne.

Na tle tej powszedności zagadnień gospodarczych u nas niestety urobiła się opinia stwierdzana często praktyką, iż mogą być one rozwiązywane prymitywnymi środkami, oraz przy pomocy „chłopskiego rozumu”. Słuszne jest to o tyle, o ile chodzi o załatwienie ich w ramach interesów poszczególnych jednostek. Lecz i tutaj są logiczne granice samodzielności. Bowiem niektóre problemy mają tak do nosne znaczenie dla ogółu, iż rozwiązywane być one winne w granicach oznaczonych przez organa woli tego ogółu — parlamenty. A więc najbardziej zasadnicze sprawy polityki gospodarczej, finansowej, socjalnej regulowane być muszą ustawami.

Jakie są one w Polsce?

Pożał się Boże. — W nich przejawia się w całej pełni brak kultury gospodarczej, tak bardzo nam koniecznej, zwłaszcza, iż mamy wielkie aspiracje mocarstwo we, słuszne zresztą ze względu na nasze zasoby bogactw naturalnych i starą kulturę myśli niematerializowanej.

Jednym z ostatnich plodów w tej dziedzinie jest ustawa o obowiązkowym stosowaniu wskaźników drożyznianych. — Typowy przykład braku jakiegokolwiek ideologii ekonomicznej i sprzeczności szkodliwych, a śmiesznych.

Nim zajmujemy się ustawą tą będącą wyrazem niezdarności i najwężności gospodarczej uprzytomnijmy sobie tło i warunki, w jakich powstała ideologia wskaźników zarobkowych.

Były one słusznym domaganiem się w okresie wysokiej konjunktury przemysłu, która potęgowała się w miarę wzmagania się inflacji. Wówczas to kurczenie się zarobków zarówno, co do ich wartości realnej, jakoteż nawet stosunkowej wielkości nominalnej było tak nieproporcjonalne oraz ruchy strejkowe przybierały tak intensywną formę, iż trzeba było szukać wyjścia. Co więcej? Nam przyswajęcała idea podania pierwszej odtrutki przeciwko inflacji. Rozumowanie nasze opierało się zresztą na niezawodnej, jak okazuje się obecnie przesłance.

Niemówność wyzysku pracy przez jej niedopłacanie staje się głównym względem dla którego odstępuje się od oportunistycznej a tak ogółowi szkodzącej polityki inflacyjnej.

Rząd nasz chce zerwać z inflacją przez stosowanie waloryzacji. Jest to jeden ze sposobów; czy jest najlepszym i najrozsądniejszym tego na tem miejscu rozpatrywać nie będziemy. W każdym razie obecna psychologia płacenia jest tego rodzaju iż pracodawca zrozumiał niemożność biernego zachowywania się wobec zmniejszającej się wartości realnej płac. A musimy liczyć się z faktem, iż w naszym systemie kapitalistycznym absurdem nie do przeprowadzenia jest nakaz stosowania pewnych minimalnych płac, bez równocześnie państwowej gwarancji minimalnych zysków dla przedsiębiorcy. W wolnej grze się gospodarczych nie można ustalać sztywnych ram dla pewnej

dziedziny genetycznie związanej z całością. Czy ustawodawcy nie pomyśleli, iż zarazem należało zabezpieczyć robotnikowi pracę w dotychczasowych rozmiarach, a przedsiębiorcy niezmnieszony zbył jego wyrobów.

Jeśli szersze stosowanie wskaźników uważaliśmy w początkach zeszłego roku za konieczne to dlatego by stały się one taranem, który zachwał podstawami polityki inflacyjnej. Rzeczywistość w pełni to wykazała. Należało jednak rozwiązać problem: utrzymania płac na pewnej stosunkowo małym zmianie wysokości licząc się z możliwościami produkcyjnymi poszczególnych gałęzi wytwórczości. Jedynym wyjściem w okresie końcowym inflacji byłoby więc płace złote, wyrażone w odpowiednich ułamkach norm przedwojennych. Ta metoda gwarantowała by robotnikowi kontrolę wysokości swych zarobków, a przemysłowi pertraktowanie co do wysokości płac, w zależności od konjunktury. Tak należało pójść pamiętając, iż nie wynajdziemy panaceum na zachwianą równowagę, wskutek kilkuletniego rozstroju inflacyjnego. Musimy pójść drogą kompromisów zależnych od wpływów zewnętrznych na odpowiednią gałąź produkcji, oraz jej warunków wewnętrznych.

Jak jednak odmiennie uregulować pragnie te stosunki ustawa.

Zastrzega sobie możliwość częstszego, niż obecnie stosowania podwyżek wyrównawczych; pragnie zagwarantować robotnikom nowoprzyjętym płace w odpowiednio wysokich normach. Tych postanowień dotyczą jedynie zastrzeżenia, które powyżej przytaczaliśmy. Jak jednak należy rozumieć klauzule, zwalniające przedsiębiorstwa, w których osiągnięto płace przedwojenne od stosowania podwyżek? Dlaczego, skoro raz przyjęto tę zasadę wskaźnikową, a drożyzna już obecnie przekroczyła w złocie normy przedwojenne. Czy w placach tych uwzględnione być mają różnice, wynikłe na tle obecnego prawodawstwa socjalnego? Wreszcie dlaczego wskaźniki mają być stosowane, gdy nastąpi dwutygodniowy okres stabilizacji waluty. Czy tak luźny tylko związek zachodzi między ruchem cen, a rozwojem linii kursów franka szwajcarskiego? Poza tem przyjęto dziwny system waloryzowania niewypłaconych należności. Z tekstu ustawy wynika, iż nawet po ustabilizowaniu waluty, a więc po uchYLENIU mocy ustawy wskaźnikowej należności te muszą być nie tylko walutowo zwaloryzowane, ale też dodatkowo również przez dalsze stosowanie wskaźników.

Ustawa wskaźnikowa to nowy kwiatek myśli gospodarczej sejmul

W tej formie i przy swoich założeniach nadaje się ona by najrychlej została złożona do lamusa niefortunnych pomysłów.

Oby tej pogrzebowej misji podjął się senat!

Dziękować będą nam zarówno robotnicy jakoteż prawodawcy. „Sowietyzowanie” warunków płac, może być przeprowadzone z ogólnym „sowietyzowaniem” produkcji.

My pragniemy pracować na innych podstawach. O tem niech nie zapominają ci, którzy tą ustawą chcą zabagnić w zupełności nasz rynek pracy.

Dr. Leszek Kirkjen.

Dolar i manufaktura.

P. K. K. P. interwenjuje. — Dolar 9,500.000. — Akcje mocno, aczkolwiek niejednolicie. — Spokój w manufakturze. — Niskie ceny gotówkowe. — Wyśrubowane ceny wekslowe. — Dyskonto prywatne 2 proc. dziennie. — Przemysłowcy nie mogą konkurować cenami gotówkowymi, przyjmują większe pokrycie wekslowe. — Drożyzna żywności, odbija się na konsumpcji miast. — Nadzieja na wieś.

Rynek dewizowy w dalszym ciągu wykazuje pełne uspokojenie. P. K. K. P. interwenjuje w dalszym ciągu i przydziela bankom w pełni ich zapotrzebowanie. Oczywiście, iż nie pozostaje to bez wpływu na rynek prywatny, który wykazuje znaczne osłabienie. Po południu w obrotach prywatnych płacono w Łodzi nawet poniżej kursu oficjalnego, bo 9,500.000, przy słabej tendencji. Natomiast w Katowicach panował mocny nastrój, tak, iż za dolary osiągnęto tam 11,000.000.

W związku z tendencją na giełdzie walutowej, papiery dywidendowe wykazują znaczne polepszenie kursów. Docieranie do ich uprzedniej wartości złotej nie odbywa się jednak równomiernie, gdyż niektóre z papierów wykazują pewne opóźnienie, w ogólnym ruchu zwykłym.

gorzej przedstawia się sytuacja na rynku manufakturowym. Zarówno przemysłowcy, jako też hurtownicy silą się na pomysły, aby tylko zapewnić zbył swoim towarom. Występuje tendencja forsowania sprzedaży gotówkowej. Może to być osiągnięte jedynie w drodze bardzo znacznych ustępstw cennikowych. Dochodzą one do 50 proc. cenników fabrycznych. Dokonywane są również transakcje za pokryciem wekslowem, wtedy ceny są o 60 proc. wyższe. Wziąwszy przykładowo sprawę przedstawia się następująco:

Jeśli dolarowy cennik fabryczny wynosi dla pewnego artykułu przy normalnym pokryciu 100, to cena gotówkowa wynosi 50; natomiast cena wekslowa wynosi aż 160. Zatem cena gotówkowa w porównaniu z ceną wekslową jest o 69 proc. wyższa, czyli, że dla weksli 35 dalszych uwzględniono stopę dyskontową w wyso-

kości 2 proc. dziennie. Te metody sprzedaży mają jednak w rezultacie gorsze finansowe wyniki, aniżeli jeszcze przed dwoma tygodniami. Bowiem wówczas 40 proc. rabat przy cenie gotówkowej uważany był za bardzo wysoki.

Ponieważ przemysłowcy nie mają tak niskich cen gotówkowych, jak hurtownicy którzy opierają swą kalkulację na kombinacjach dyskontowych, dlatego też ich ceny netto gotówka, są wyższe, aniżeli żąda miasto. Aby więc, mimo wszystko, popchnąć swą sprzedaż, zmniejszono w niektórych zakładach bawełnianych pokrycie gotówkowe do 25 proc., podwyższając natomiast ceny około 12 proc. Portfel nie może przekraczać jednak 30 dni. Bowiem P. K. K. P. obecnie bardzo troskliwie przegląda materiały dyskontowe, czyniąc coraz wyższe wymagania. Co więcej wyraźnie przejawia się tendencja skracania terminu choćby przynajmniej do 28 dni.

Położenie więc jest niewesołe. W każdym razie o wiele pomysłniej przedstawia się rynek przydezy, aniżeli manufaktury. Rozwój cen artykułów żywnościowych, oraz absorbowanie na ten cel coraz wyższych sum, wyrażonych oczywiście w dolarach, wpływa fatalnie na najbliższe perspektywy na rynku wewnętrznym. W tych warunkach nie może być mowy o zwiększeniu pojemności rynku wewnętrznego, zwłaszcza, o ile chodzi o miasto. O ile się okaże, iż wieś a nie pośrednicy, korzysta z tych tak bardzo znacznych różnic w cenach artykułów spożywczych, to możliwe jest, iż znajdziemy w niej bardziej aktywnego niż dotychczas konsumenta.

A.A.A.

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Dzisiaj 12 stycznia 1.900.000 mk.
Jutro 13 stycznia 1.890.000 mk.

GIEŁDA URZĘDOWA. GOTÓWKA.

Dolary 9.900.000—9.825.000

CZEKL

Belgia 423.000
Londyn 42.500.000—41.950.000
Nowy Jork 9.900.000—9.800.000
Paryż 480.000—472.000
Szwajcaria 1.725.000—1.710.000
Złoty frank 1.891.000
Bony złote 1.600.000—1.500.000

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA 11 grudnia.
Dolar 9.950—10.200.
Tendencja dla walut bez zmiany, dla akcji nieco mocniej.
Cegielski 4.800.
Chodorów 6.
Nafta 2.700.
Parowozy 3.200.
Zieleniewski 38.
Bank Przem. Lwow. 2.700.
Bank Sp. Zarob. 27.500.
Starachowice 24.

Rudzki 9.500.
Lilpop 3.000.
Cukier 24.
Zbiorsk 3.000.
Pruszków 1.400.
Lokomotywy 7.500.
Nitrat 2.200—2.600.
Kujawy 100.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — GDANSK, 11 stycznia. — Notowania oficjalne w guldenach gdańskich.
Warszawa 0.563—0.561.
Marka polska 0.598—0.602.
Dolar 585.04—585.66.
Nowy Jork 583.04—583.96.
Paryż 27.93—28.07.
Funt szterl. 1 milion marek niemieckich, marka rentowa 137.655—138.145.
Londyn 25.25.
Berlin 132.66—133.34 za 100 bilionów marek niemieckich.
WIECZORNA POGIEŁDA ZURYCHSKA.
ZURYCH, 11 stycznia. —
Nowy Jork 5.76 i jedna...
Londyn 24.65.
Paryż 27.65.

DZIŚ Wielki Bal Maskowy

NA RZECZ TOW. NIEDOLA ...
... DZIECIECA

W Sali Filharmonii CLOU KARNAWAŁU! Ruletka! BEZ KAROTY! Bar amerykański! CLOU KARNAWAŁU!
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii od godz. 10-ej rano bez przerwy.

Zastępcy rutynowanego
poszukuje fabryka lakierów
Wulkan

GDAŃSKA 99.

Pierwszorzędny
buchalter

jest poszukiwany.
Oferty z życiorysem wraz z referencjami
prosimy składać w administracji „Republiki”
pod „Przemysł” 178-3

OBUWIE najnowsze paryskie
i wiedeńskie fasony
z najtop. skór zagr.
STELZNER i WEBER
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 141
PRZYJMUJE OBSTALUNKI.

SZKOŁA RZ.-PRZEMYSŁOWA
UL. POMORSKA № 48/50
WYDZIAŁY:
TRAKCI, ELEKTROTECHNICZNY I MECHANICZNY
Przyjmuje zapisy kandydatów DO KL. I-EJ.
Kancelaria czynna od 10-2. 201-1

T.O.Z.
Zarząd Towarzystwa Ochrony Zdrówia
ludności żydowskiej w Polsce,
oddział w Łodzi, podaje do wiadomości,
 iż wakuje posada
Szkołnego Lekarza Higienisty
Oferty wraz z życiorysem należy
składać w biurze T.O.Z.-u, ul. Pomorska
Nr. 7, m. 6. 198-1

Maskaradowe
**peruki
NOWE**

ul. Konstantynowska
№ 15 w podwórzu.

RUTYNOWANY BUCHALTER
BILANSISTA I KORESPONDENT
ze znajomością języków obcych
(niem. franc. ang.) na niewymówionem
stanowisku szefa biura Akcyjnego
Towarzystwa, doskonale orjentujący
się w sprawach podatkowych i sądowych
pragnie zmienić posadę.
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje administracja
„Republiki” pod „A.B.C.” 188-1

**Reperuje
bieliznę**
wszelką starannie i
nie drogo. Piotrkowska
255 m. 42, I-sza
oficyna, II-e piętro

Pielęgniarka
młoda, z dobrymi
świadectwami — poszukuje
posady w szpitalu lub prywatnie.
Oferty do „Republiki” sub „Pie-
lęgniarka M.L.”

Lekarz - Dentysta
Lewita - Fuks

Piotrkowska Nr. 50
przyjmuje od godz.
10 - 1 i od 3-7

ZEBRANIE
sekcji nauczycieli
Kursów Wieczorowych
odbędzie się 13 b. m. o godz. 11
przed południem w lokalu L. P.
N. S. P. Andrzeja 4. — 192-1

Cyrk CINISELLI
Dziś
2 przedst.
o godz. 4-ej
i 8.30 wiecz.
Na przedst. popoł. wejście dla dzieci bezpłatne.

Niewidziane dotąd
produkcje karkołomne!!!
Niebywałe atrakcje. — Sensacje.
Nowości cyrkowe.

W niedzielę, dnia 13-go b. m., o godz. 12 i pół w południe
:: :: w sali „CASINA” (Piotrkowska 67)
wygłosi
DR. LESZEK KIRKIEN
odczyt p. t.
**ŁÓDŹ WOBEC
WALORYZACJI**

Inflacja i jej momenty psychologiczno-gospodarcze. — Proces przesuwania kapitałów. — Konjunktury przemysłowe i zagadnienie płac. — Przedświły waloryzacyjne. — Podwyżki wskaźnikowe. — Kalkulacja złota w przemyśle. — Papierowy budżet państwa. — Możliwość sanacji skarbowej, w przedwaloryzacyjnym okresie inflacji. — Kontrola finansowa zagranicy, lub samodzielność, za cenę waloryzacji, wobec rabia kredytu wewnętrznego państwa. — Ruina klas pracujących. — Przesilenie przemysłowe. — Ceny produktów żywnościowych i wpływ rolnika oraz pośredni na nich kształtowanie się. — Zagadnienia polityki podatkowej, kredytowej, przemysłowej, celnej i kolejowej, w okresie zwaloryzowanej inflacji. — Waloryzacja w Polsce i jej perspektywy skarbowe, oraz gospodarcze. — Przemysł włókienniczy wobec waloryzacji.

Bilety do nabycia w kasach teatru „Casino” codziennie od godz. 5 do 10 wieczorem.

61 **Oficjalna Ceduła Giełdy Warszawskiej**
akcyjowej i dewizowej jest do nabycia
w **Polskiej Agencji Telegraficznej**
Zawadzka 11 I piętro (Województwo).
Telefony 111 i 1524. — Codziennie od 1-3 po poł.
W godzinach rannych wszystkie notowania giełd światowych i giełd bawelnianych.

Młody solidny człowiek (izraelita) poszukuje
Pokoju
umeblowanego, ewentualnie wspólny u inteligentnej rodziny. Cena od umowy.
Oferty do „Republiki” sub „M.R.” 193-2

Dr. **W. Dukiwicz**
Łódź,
Piotrkowska 50
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-7 w. w niedzielę i święta 9-1

Przyjmuje do reperacji
Pończochy jedwabne
suknie trykotynowe i t. p.
6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanie, bo w prywatn. mieszk.

Pracownia Sukien Damskich
E. Zabłockiej, z Warszawy
długoletnie współpracowniczki
Hersega. Stroje balowe i wizytowe.
Najnowsze fasony, wytwórny krój, staranne wykonanie.
ul. Zamenhofska 17 m. 29. 111

Dr. med. **BRAUN**
Poludniowa Nr. 32
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8

Dr. **S. Kantor**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
Róg Ewangelickiej
Godziny przyjęcia. 9-1 6-8 Dla pań 5-6

Dr. **H. SZUMACHER**
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedzielę i święta od 11-1.
6 Sierpnia 1. (Benedykt)

Dr. med. **LUBICZ**
Cegielniana 48.
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 11-1 i od 5-8

Dr. **L. Prybulski**
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczościowe
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Röntgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38.
Przyjmuje od 1-1 10-6
Dla pań od 4-5. 202 (oddzielna poczekalnia)

Rożmalte.
pokój utrzymany lub bez w śródmieściu poszukiwany. „Republika” dla „R. J.” 113-5

DUZY POKÓJ dla dwóch — trzech osób z utrzymaniem zaraz do wynajęcia Wólczajska № 41 m. 21, 4 — 7 pop. 205

Wtóry inteligentny kupiec kawaler poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty do administracji sub. „DW” 168-2

Prenumerata: w Łodzi mk. 3,000,000 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 4,200,000 miesięcznie. — Zagranicą mk. 8,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 300,000 mk.
Republika z „Expressem Wieczornym” miesięcznie 5,800,000 mk.
Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 50,000 za wiersz milimetry (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE: mk. 90,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NADESLANE: mk. 60,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NERROLOGI: mk. 60,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). Zarysowe i zasilania, po tekście mk. 2,000,000. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagr., o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada.
Drobne 50,000. Posady i poszukiwane 30,000. Najmniejsze ogłoszenie 200,000
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.